

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

Wychodzi trzy razy tygodniowo.
Cena 450 mk. w odnośnym w domu
Cena 400 mk. miesięcznie 150 mk.
Cena 600 mk. kwartalnie 420 mk., miesięcznie 140 mk.
Cena 600 mk., miesięcznie 220 mk.,
Półroczny egzemplarz 15 mk.
Za granicą 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednołamowy 25 mk.
Zaobce i dla poszukujących pracy 20 mk.
Reklamy w dziale redakcyjnym 100 „
Przed tekstem na 1 stronie „
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent drożej.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

79.

Kępno, na czwartek 13 lipca 1922 r.

Rok IX.

Przebieg rządów Słowińskiego.

utarczkach z lewicą, która koniecznie
życie skazanego na niechlubną śmierć
Słowińskiego, rząd ten otrzymał od
niezaufania i podał się do dymisji.

kilku dni usiłowała sprawę przewlekać,
wyrzeć nacisk na niektóre kluby, by
głosowania za rządem Słowińskiego.

Duszyński, Witosy, Barlicy, Dąbscy wy-
godzinne mowy — w niesłychany sposób
mowy przeznaczone już dla wy-
śnadsz każdą plewę przyjmują od
wodników.

bez granic, już nawet wprost z bez-
sławi się mówcy lewicowi nagromadzić
wobec narodowej prawicy, a siebie sa-
jako jedynych patriotów i zbawców

wahali się pp. Witos, Daszyński,
nawet rewolucją, jeśli nie pójdzie po
szanuje lewica demokratyczne za-
nia większości parlamentarnej. „Walka

Sejmie”, grzmiał Witos, „ale skończy
Delikatne wspomnienie o rewolucji.

to odpowiedział poseł Gdyk z Chrz.
w świetnej mowie — „mogę was

walka jak się rozpętała w Sejmie tak
zakonczy, a nie gdzieindziej.”

tego, który powinien był w czwartek
oswiadczeń stronnictw, sam zażądać
trzymał się krótkotrwałej władzy, jak

Mimo nalegań niektórych ministrów
otrzymawszy widocznie instrukcję
dobrowolnie za żadną cenę, aż głoso-

jednak już mało zajmowano się rządem
lewica doznała pogromu jak rzadko.
i wprost przewrotnych mowach

lewicy zaczęło się gruntowne „lanie.”
i pierwszy walne odniósł zwycięstwo

skiego Narodowego Stronnictwa
Gdyk, który w świetnej, ciętej, dowcipnej
długoczący mowie przypomniał

Daszyńskiemu, że to oni Polskę
Niemcom i Austrii — że to oni nie

wyobrazić niezależnej Polski, że
do nog Franciszka Józefa i jego na-

przypomniał, że wtedy, gdy Beseler
demokratów wtrącał do więzienia i prze-

socialiści polscy umizgali się do
do Berlina z wierzopoddanictwami

i nie oszczędzał polskiej partii so-
wzajemnie, że właśnie członkowie P. P. S.

byli rosyjskimi i członkami tajnej
Moskalom patriotów narodowych.

Polskie zdradzili i Polaków, wy śmiecie
jako nauczyciele patriotyzmu!” wołał

przerywali socjaliści mówcy i śmie-
pomieszanie, miażdżące jednak

Gdyka zamknęły im usta i zmusiły do
oklasków i okrzyków wyraziła uznanie

narodowych mówcy Chrześci-
ks. Starkiewicz imieniem Narodo-

Ludowego i ks. Lutosławski imie-
dokonali reszty i w bardzo szczer-

mowach wykazali fałszywe i obłudę
spaczyli ruch ludowy” wołał ks.

wiosowców, „wyście go sprowadzili
na manowce, wyście zdrowy lu-

sprowadzili na podwórko ży-
i oddali na usługi Grünbaumów

przekonała, że prawica tak często aż
wyrzucała — umie także dać cięgi

rzeba.

kracja odniosła walne zwy-

rządu zyskał większość — lecz dlatego, że pierwsza
powaliła na obie łopatki zbyt rozzuchwaloną lewicę.
Głosowanie rozstrzygnęło o losach rządu. Było
ono wraz z dyskusją bardzo poważną przestroga
stronę Naczelnika Państwa, którego wobec zarzutów
niepotrzebego a szkodliwego dla państwa wywoła-
nia przesilenia, nikt nie wziął w obronę. Pan Naczel-
nik w przyszłości z pewnością będzie ostrożniejszy
i mniej pohopny do narażania Polski na przesilenia
i przejścia których szkodliwość dziś jeszcze ocenić nie
można.

W dyskusji, przy głosowaniu, w całym zachowa-
niu się, karczemnym i niegodnym, N. P. R. oczywi-
ście znowu szła z lewicą. N. P. R. zdaje się nieuleczal-
nie związana z socjalistami, Żydami i Niemcami.

Zdaje się jednak, że niektórym rozsądniejszym
enpeerowcom gardłem już wychodzi niemądra polityka
przywódców N. P. R. Onegdaj wieczorem gazety
otrzymały wiadomość, że klub poselski N. P. R. za-
wiesił w czynności pięciu posłów, o ile wiemy: Nurka,
Webera z Pomorza, Zagórskiego z Częstochowy, Swi-
narskiego i Wilczkowiakową z Poznańskiego.

O ile wiemy, doszło poza dawnymi różnicami
zdań do nowej walki o ew. kandydaturę posła Kor-
fantego jako premiera. Pięciu wymienionych posłów
żądało, aby klub N. P. R. poparł kandydaturę Korfan-
tego — większość jednak, pozostająca pod wpływem
Belwederu — na Korfantego żadną miarą zgodzić się
nie chce.

Ponieważ zaś wymieniona piątka słusznie obsta-
wała przy swoim i żądała dla siebie swobody w tym
względzie — zawieszono ich w czynnościach jako
członków klubu N. P. R.

Zapewne zaś wkrótce dowiemy się z pism
N. P. R., że owych pięciu posłów zdradziło sprawę
robotniczą, — ponieważ domagali się, aby Korfanty,
syn robotnika śląskiego, szanowany i ceniony w całej
Polsce obywatel, stanął na czele rządu polskiego. Tak
to Narodowa Partja Robotnicza umie uszanować tych,
co dla robotniczej jak i polskiej sprawy swoje po-
święcają życie i siły.

Co będzie z rządem, — Stronnictwa już rozco-
czyły porozumiewania się. Delegaci klubów wyzna-
czeni do t. zw. komisji głównej, pozostali w Warszawie
celem zabiegów około utworzenia nowego rządu,
któryby był w stanie oprzeć się na większości Sejmu

Niesłychana obrona!

W ostatnich paru dniach towarzystwo „Rozwój”
urządziło cykl „odczytów” p. Jaxy - Chamca w Wilnie.
Odczyty te traktowały o sprawie żydowskiej, omawiając
ją wszechstronnie, wszakże w sposób rzeczowy i spo-
kójny, nie nastęrczający powodów do jakichkolwiek za-
burzeń. Prelegent objeżdżał ze swojemi referatami
całą Polskę i wszędzie zyskał sobie duży posłuch
licznego audytorjum oraz uznanie ze strony słuchaczy
i prasy. W Wilnie wygłosił on dwa pierwsze z cyklu
odczyty, które również cieszyły się dużym powodzeniem,
wszakże nie podobały się jakimś lewicowemu
urzędnicy, przyslanemu przez miejscowe starostwo
ten przedstawiciel władzy uznał za stosowne w pr-
wokacyjny sposób przeszkadzać prelegentowi, oświad-
czając brutalnie parokrotnie, że nie pozwoli mówić
nie złego przeciwko Żydom. Ponieważ p. starosta
uznał te postępowanie swego wysłannika za słuszne
i zakazał dalszych odczytów, przyczem zwłaszcza na
czwarty z kolei, niedzielny, zgłosiło się już wielu ro-
botników wobec tego miejscowa Liga Robotnicza
zwróciła się do p. starosty z prośbą aby jeżeli już nie
chce odwołać swego zakazu i pozwolić na odbycie
się zapowiadzanego odczytu zgodził się przynajmniej
dla zaspokojenia licznych tłumów, które napewne
przybędą, urządzić jakiś wiec na zupełnie odrębny
temat. P. Starosta odmówił temu, wobec czego tłum
się zeszedł i zaczął manifestować, domagając się, by
odczyt się odbył a kiedy zjawiła się policja doszło do
starcia, przyczem ta ostatnia atakowała zaciekle tłum

Tak się przedstawia w bardzo pobieżnym zreszta
skrócie całe zajście wileńskie. Znalazło ono bardzo
szerokie odbicie w całej Polsce i weszło nawet pod
obrady Sejmu, który postanowił powołać do życia
specjalną komisję śledczą, złożoną z 7 posłów, a ta
ma zbadać całokształt sprawy. Naturalnie cała lewica
z p. Grünbaumem na czele domagała się aby
wspomniana komisja badała jedynie postępowanie
„Rozwoju” oraz stwierdziła, czy odczyty p. Jaxy - Chamca
nie zawierały materiału prowokacyjnego w stosunku
do Żydów, natomiast uważała za zupełnie normalny
fakt, że policja stanęła w obronie Żydów.

I oto tu nasuwa się mimowoli porównanie
z zajściami poznańskimi, kiedy na wiec zjechał p. Witos
z całym zastępem dojlidzkich rycerzy i kiedy miejscowe
społeczeństwo zdając sobie doskonale sprawę, jak
wielkim szkodnikiem dla państwa jest ludowcowy
przywódca oraz jego stronnicy, — dało wyraz swemu
oburzeniu w sposób spontaniczno - odruchowy, któremu
policja nie mogła się przeciwstawić pomimo usiłowań,
wtedy w sejmie podniesiono ze strony lewicy
a zwłaszcza piastowców niesłychany gwałt, prawiąc
duby smalone na temat rzekomych rozmyślnych pro-
wokacji, teraz natomiast pochwała fakt, kiedy policja
staje w obronie Żydów. Jest to rzecz niesłychana
i świadczy wymownie w jakim bagnie grzęźnie cała
lewica, zapoznając zupełnie swe obowiązki, oddana
całkowicie na usługi odwiecznego wroga Polski.

Ta niesłychana obrona zapisze się krwawymi
głoskami w pamięci całego ludu polskiego. Niech on
wie w chwili, gdy zbliżają się wybory, że panowie
z pod znaku Witos, Daszyńskiego, Herza, Stapińskiego,
Thuguta itd., że cała liberja usłużna Belwederowi, to
wszystko żydowscy służalce. A ile szkody przyniesli
Żydz Polsce, ile pracowali i pracują, aby nas pognać,
o tem każdy doskonale wie i tego nie potrzeba wy-
jaśniać. Więc kto zechce popierać wrogów Polski,
ten przy nadchodzących wyborach zapomni o zajęciach
wileńskich, ale mamy niezłomną wiarę, że zdrowy
duch naszego społeczeństwa zwycięży i w dniu gło-
sowania wileńskie pogromy ludności chrześcijańskiej
zaciągną kamieniem na sumieniu lewicy, a żaden prawy
obywatel, miłujący swą Ojczyznę nie odda głosu na
rzecz żydowskich pacholców!

Jaki będzie przyszły rząd?

Do dzisiaj nie nastąpiła żadna zmiana w sprawie
przesilenia rządowego. Gazety najnowsze przynoszą
wiadomość, iż stronnictwa lewicowe nie chcą współ-
nego rządu, wobec czego prawica łącznie ze stron-
nictwami centrowymi czynią starania o utworzenie
rządu centrowo prawicowego.

Pomiędzy innymi nazwiskami kandydatów na premiera
figuruje nazwisko Korfantego. Jak z niżej uwidocznie-
nego zestawienia wynika, istnieje równość sił, i zależeć
będzie tylko od przypadku, jaką sprawą ta weźmie obrót.

Prawica oprócz tego ma jeszcze ten plus, że
prawdopodobnie 5 członków z N. P. N. zawieszonych
w czynnościach przychyliła się do prawicy.

Poniżej umieszczamy zestawienie wszystkich
stronnictw.

Prawica		Lewica	
Związek lud. narod.	81 głos.	P. S. L.	90 głos.
Klub Dubanowicza	23 „	Wyzwolenie	24 „
Chadecja	27 „	P. P. S.	34 „
	131 głosów	N. P. R.	25 „
		Stapiński	10 „
Centrum		Rady Ludowe	5 „
Skulski	45 głos.	Klub Słowińskiego	5 „
Mieszczanie	11 „	Narod. Żydzi	10 „
Matakiewicz	7 „	Niemcy	7 „
K. P. K.	16 „		
	79 głosów		
			210 głosów
Dzicy	10 głosów.		
Razem	432 (Dąbal „nieczynny”) a więc 431.	Komuniści	2 głosy.
			Absolutna
			większość 210 głosów

Różne wiadomości.

— **Gdzie Lenia?** Według wiadomości pism rosyjskich. noszących cechę komunikatów urzędowych, Lenin umarł, lub przebywa w jakim zamku carskim. Tymczasem z Kissingen donoszą, że Lenin przebywa incognito w tamtejszych zakładach kąpielowych. Wskazują tam sobie hotel, w którym Lenin zajmuje cztery pokoje wspólnie z jakąś piękną i młodą Rosjanką już od 30 czerwca.

— **Ludzie, owady i ptaki.** Człowiek uważa siebie za pana świata. W rzeczywistości jednak nie on, lecz owady są panami kuli ziemskiej. Jeżeli prawdą jest, że człowiek mocą swego ducha poskramia bestje najdziksze, to nie mniej prawdą jest także, i staje bezradny przy najściu owadów. Nie wiele osób ma pojęcie, jak liczne istnieją gatunki owadów i jak szybko rozmnażają się owady. Dotychczas opisano już 300 000 gatunków, a liczba ta wzrasta bez przerwy. Płodność niektórych owadów przerasta wszelkie wyobrażenia. Zoolog angielski Biley oblicza, że owad, będący pasożytem chmielu, może — gdyby nie nie stawało temu na przeszkodzie — wydać rocznie trzydzieści pokoleń, liczących bajeczną wprost liczbę dziesięciu sekstylionów potomków! I żarliwość owadów jest nie mniej zadziwiająca. Gąsienica żąda codziennie dwa razy więcej łąki, niż sama waży. Tępienie wobec tego ptaków owadożerczych, a niestety to u nas na porządku dziennym, spowodować może na kraj prawdziwą plagę egipską. Ochroniajcie więc ptaki!

— **Mądry pies.** 30-letni mężczyzna o młodzieńczym wyglądzie oraz siwiuteńki pułkownik ze swym psem zajmują przedział w wagonie kolejowym. Młody człowiek zapala fajkę. Pułkownik robi złośliwą uwagę, że nie może pozwolić młodzieńcom na palenie w swej obecności. Tamten protestuje. Pułkownik wyrzuca mu fajkę i wyrzuca przez okno. Młody człowiek rzuca się na pułkownika, pies rzuca się na pomoc swemu panu. Młody człowiek chwytając psa i wyrzuca go przez okno. Obaj mężczyźni dalej walczą, aż pociąg zatrzymuje się na stacji, a zdumiony konduktor zwraca się do nich z zapytaniem: „Cóż się stało?” — „On wyrzucił moją fajkę przez okno!” — „A on wyrzucił mego psa!” — „Ależ — uspokajaj ich konduktor — wzburzenie panów jest zbędne, proszę spojrzeć.” Wszyscy patrzą na otwierające się drzwi: wchodzi pies z fajką w zębach. On jeden zachował przytomność umysłu. Wiedział, dlaczego wyrzucono go przez okno.

— **Obuwie z głębin morza.** Wobec drożyzny skóry w krajach nadmorskich zaczęto używać na obuwie skór wielkich ryb i walen. Doskonale skórę dają rekiny, piły, celfiny. Skóry te, zależnie od gatunku i sposobu garbowania nadają się zarówno na obuwie, jak rękawiczki. Doskonale skórę daje wieloryb — nawet jego błony żołądkowe są używane. W fabryce amerykańskiej, ze skóry jednego wieloryba wyrabiają 200 par. ciężkiego obuwia, tuzin lekkiego, kilka metrów pasów i dużą ilość drobiazgów.

Na pogorzalców w Tor

W dalszym ciągu złożyli w redakcji N. N. 1000 mk.
Pieniądze złożyliśmy w Banku Kupie
Dalsze ofiary chętnie przyjmujemy.

Giełda zbożowa w Poz

Urzędowe notowania z dn. 7. lipca
loco Poznań za 100 kg. w ładunkach

Żyto	-	-	-
Pszenica	-	-	-
Jęczmień brow.	-	-	-
Owies	-	-	-
Mąka żytnia 70% z workami	-	-	-
Mąka pszen. 65% z workami	-	-	-
Ospa żytnia	-	-	-
Ospa pszena	-	-	-

Uwagi: Postój młynów i zbliżające się
większą podaż żyta. Na owies popyt na
Uspokojenie: na żyto słabe, zresztą spokojne.

Kurs giełdy warszaw

z dnia 10. lipca 1922 r.

Marka niemiecka gotówka	-	-	-
Funty angielskie	-	-	-
Rubel srebrny	-	-	-
Dolary St. Zjednoczonych	-	-	-
Franki belgijskie	-	-	-
Franki francuskie	-	-	-
Korona czeska	-	-	-
Bilon	-	-	-
Rubel złoty	-	-	-

Tendencja na dolary mocniejsza

Obwieszczenie.

Okólnik Nr. 11.

1. Minister Pracy i Opieki Społecznej reskryptem z dnia 27 czerwca 1922 r. nr. 1414/VII. zarządził na podstawie art. 21 ustęp 1 ustawy z dnia 19 maja 1920 utworzenie w obrębie działania Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu dalszych grup zarobkowych do wysokości 2000 mk. dziennego zarobku, polecając Okręgowemu Urzędowi Ubezpieczeń wydania stosownych zarządzeń.

Wobec tego Okręgowy Urząd Ubezpieczeń zarządza co następuje:
Ubezpieczeniowych stosownie do ich zarobku dzieli się na 45 następujących grup zarobkowych:

Grupa	Dla zarabiających			płaca ustawowa wynosi dziennie mk.
	dziennie mk.	albo tygodniowo mk.	albo miesięcznie mk.	
1-30	pozost. bez zmiany			
31	ponad 600 — 700	ponad 3600 — 4200	ponad 15000 — 17500	650
32	700 — 800	4200 — 4800	17500 — 20000	750
33	800 — 900	4800 — 5400	20000 — 22500	850
34	900 — 1000	5400 — 6000	22500 — 25000	950
35	1000 — 1100	6000 — 6600	25000 — 27500	1050
36	1100 — 1200	6600 — 7200	27500 — 30000	1150
37	1200 — 1300	7200 — 7800	30000 — 32500	1250
38	1300 — 1400	7800 — 8400	32500 — 35000	1350
39	1400 — 1500	8400 — 9000	35000 — 37500	1450
40	1500 — 1600	9000 — 9600	37500 — 40000	1550
41	1600 — 1700	9600 — 10200	40000 — 42500	1650
42	1700 — 1800	10200 — 10800	42500 — 45000	1750
43	1800 — 1900	10800 — 11400	45000 — 47500	1850
44	1900 — 2000	11400 — 12000	47500 — 50000	1950
45	2000 —	12000 —	50000 —	2050

Na pracodawcę, który nie uczyni zadość obowiązkowi, nałożonemu nań § 14 statutu i art. 15 ustawy, albo uczyni zadość w czasie późniejszym, może Urząd Ubezpieczeń na wniosek Zarządu Kasy nałożyć karę pieniężną w razie umyślnego wykroczenia w kwocie od 300 — 3000 mk. w razie niedbalstwa w kwocie do 300, — mk. nadto kasa ma prawo nałożyć na niego obowiązek zapłacenia jedno- do pięciokrotnej kwoty zaległych składek.

Rozliczenie.

Klasa	Składka tygodniowo			Składka kwartalnie			
	Całość	pracodawca 2/3	pracobiorca 1/3	Klasa	Całość	3/5	2/5
31	318,50	191,10	127,40	31	4 140 50	2 484,30	1 656,20
32	367,50	220,50	147,00	32	4 777,50	2 866 50	1 911,—
33	416,50	249,90	166,60	33	5 414,50	3 248 70	2 165,80
34	465,50	270,30	186,20	34	6 051,50	3 630,90	2 420,60
35	514,50	308,70	205 80	35	6 688,50	4 013,10	2 675,40
36	563,50	338,10	225 40	36	7 325,50	4 395,30	2 930,20
37	612,50	367,50	245,00	37	7 962,50	4 777,50	3 185,—
38	661,50	396,90	264 60	38	8 599,50	5 159,70	3 439,80
39	710,50	426,30	284,20	39	9 236,50	5 541,90	3 694,60
40	759,50	455,70	303,80	40	9 873,50	5 924,10	3 949,40
41	808,50	485 10	323,40	41	10 510,50	6 306 30	4 204,20
42	857,50	514,50	343,00	42	11 147 50	6 688,50	4 459 —
43	906,50	543,90	362,60	43	11 784,50	7 070 70	4 713,80
44	955,50	573,30	382,20	44	12 421,50	7 452 90	4 968,60
45	1004,50	602,70	401,80	45	13 058 50	7 835,10	5 223,40

Powyższe podajemy do wiadomości, tak pracodawcom jak i pracobiorcom.
Kępno, dnia 1. lipca 1922.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych.

Przewodniczący
Jasiński

Dyrektor
Bieda.

Uczeń

syn uczciwych rodziców
potrzebny od zaraz 894
SCHLESINGER
mistrz piekarski
KĘPNO, ul. Krótka.

Baczność!

Gospodarstwo

74 morgi, w tem 13 móróg
I. klasy łąki z żywym
i martwym inwentarzem
zaraz na sprzedaż.

Zgłoszenie do eksp.
N. P. L. pod nr. 901.

Budżet miasta Kępna jak i wszelkie poboczne budżety na rok 1921 będą w czasie od soboty, dnia 15. lipca do soboty, dnia 22. lipca b. r. do przeglądu w czasie godzin służbowych wyłożone. 910

Kępno, dnia 10. lipca 1922.

Magistrat.

BANK MŁYNARZY ZACHODNICH ZIEM POLSKICH

Tow. Akc. 909

— Biura w własnym domu. —
Poznań, św. Marcin nr. 39
płaci za depozyta:

za wypowiedzeniem dziennym 7%
" " miesięcznym 10%
" " kwartalnym 12%
" " półrocznym 14%
" " rocznym 16%

Poczukuje się od zaraz dzielnych

pomocników stolarskich.

Kwiatkowski, fabryka mebli, Szkolna 335
TELEFON 71.

Wzywa się wszystkich
dzicieli gruntów, którzy mają
położone nad rowami prowadz
obwód miejski do wyczyszc
rowów w długości swych gr
ciągu 5 dni.

W razie niezastosowania
wyższego wezwania uskutecz
czyszczenie na koszt zab
Kępno, dnia 10. lipca
MAGISTRAT.

Koło śpiewackie w Jan

urządza dnia 16 lipca

zabawę lato

z tańcami
i różnymi niespodziankami.

Początek o godz 3 po

Na powyższą zabawę
uprzejmie zapraszamy

Kwity rentowe U.

są do nabycia
w Drukarni Spółkowej

**Czysta,
Konjaki,
Rumy,
Likiery,
Wina,
słodkie i wytrawne
Cygara i Papierosy
polecą
Franciszek Tyc**
Restauracja i Destylacja
Kępno, ul. Górnogłówna 90
Ceny umiarkowane. Obsługa skora i rzetelna.

Piekarnia

z dużym ogrodem i ma-
sywnymi chlewami zaraz
na sprzedaż lub do wy-
dzierżawienia.
Gdzie, wskaże eksp.
N. P. L. pod nr. 908.

Młody PIES

(wilk) uciekł.
Wabi się ASUR ma
szywną szyję
O łaskawe oddanie
uprasza się do
905

Mieszkam od 1 lipca b. r.
w Rynku obok cukierni p. Kupeczyka
dawniej Tschapke. 899
F. Galański dentysta.

Wielki Rozkład Jazdy

Polskich Kolei Państwowych
oraz kolejek pojedynczych
Rzeczpospolitej Polskiej
z objaśnieniami, spisem stacji, połącze-
niami z zagranicą i specjalną mapą
otrzymać można w
Drukarni Spółkowej

Land

używane, kompletnie odnowione
wane na patentowych osiach sp
Cybulski, Mikorzy

Kowal maszynista

znający dokładnie swój
zawód, posiadający chla-
bne świadectwo, przyjmie
posadę (czasowo lub na
stałe, także jako samotny.
Wiadomość u
Jana Frankowskiego